

**Sygn. akt II Ka 327/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Anna Łaszczych**

Sędziowie SO **Wiesław Oryl**

SO **Magdalena Dąbrowska** (spr.)

Protokolant **Marlena Achcińska**

w obecności Prokuratora **Andrzeja Luchcińskiego**

przy udziale oskarżyciela posiłkowego D. Ż.

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2013 r.

sprawy przeciwko **P. O.**

oskarżonemu o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 18 czerwca 2013r. w sprawie IIK 764/12

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od oskarżonego P. O. na rzecz oskarżyciela posiłkowego B. Ż. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa

**Sygn. akt II Ka 327/13**

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce oskarżyła P. O. o to, że:

w dniu 21 marca 2012 roku w O. dokonał uszkodzenia ciała D. Ż. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz czym spowodował obrażenia w postaci złamania wyrostka kłykciowego żuchwy strony lewej, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013r. w sprawie II K 764/12 orzekł:

I. oskarżonego P. O. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 3 (trzech)

III. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego P. O. na rzecz oskarżycielka posiłkowego D. Ż. kwotę 3 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

V. zasądził od oskarżonego P. O. na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. Ż. kwotę 432 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia zastępstwa prawnego;

VI. zasądził od oskarżonego P. O. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 380 złotych, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 444 k.p.k. zaskarżył wymieniony wyrok w całości. Na zasadzie art. 427 § 2 i 438 pkt. 1 i 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4, art. 7, art. 410 i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, a wynika z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcia dowodów korzystnych dla oskarżonego bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony P. O. bez uzasadnionego powodu uderzył pięścią w twarz D. Ż., podczas gdy w rzeczywistości D. Ż. pierwszy zaatakował P. O., zatem ten odpierając zamach działał w warunkach art. 25 § 1 k.k.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego P. O. w zakresie rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych zawartego w pkt. I-IV zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

rażącą niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu P. O. wyrażającą się wymierzeniem rażąco łagodnej kary w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyznaczeniu oskarżonemu rażąco krótkiego okresu próby, jak również zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego rażąco niskiej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie zaledwie 3000 złotych co powoduje, iż w świetle wszystkich okoliczności sprawy wymierzona kara nie spełni żadnego ze stawianych przed nią zadań, zaś zasądzone na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie jest nieadekwatne do doznanych przez niego cierpień, wywołanych popełnieniem przestępstwa.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zaostrzenie kary wymierzonej oskarżonemu P. O. w pkt. I zaskarżonego wyroku do kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności
2. wydłużenie określonego w pkt. II wyroku okresu próby do co najmniej 4 lat
3. podwyższenie kwoty zasądzonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do kwoty 20 000 złotych

4. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje wniesione przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego są bezzasadne, zaś podniesione w nich zarzuty i sformułowane wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów Sąd Okręgowy odniesie się najpierw do apelacji obrońcy oskarżonego.

Główne zarzuty podnoszone przez obrońcę oskarżonego to naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku.

Sąd nie podzielił stanowiska obrońcy w tym zakresie. Twierdzenia, że Sąd naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, nie wziął pod uwagę całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania są gołosłowne, a ich uzasadnienie to jedynie polemika z rzeczowymi ustaleniami Sądu.

Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której bardzo szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej, czyli obraży art. 410 k.p.k. Nie stwierdzono również, aby w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 424 k.p.k., występowały luki lub błędy o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę ewentualnej korekty wyroku.

Stwierdzić należy, że zarzuty sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów, a w szczególności nie dania wiary oskarżonemu odnośnie przebiegu zajścia i świadkom- kolegom oskarżonego, zaś danie wiary pokrzywdzonemu i świadkom przedmiotowego zdarzenia. Podkreślić należy, iż zarzuty apelacji, były uzasadniane w sposób jednozdaniowy bez głębszego wniknięcia w materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, może to wynikać tylko z tego faktu, iż po prostu materiał dowodowy nie dawał podstawy do wysuwania takich wniosków.

I tak twierdzenie, iż Sąd nie wskazał, dlaczego odmówił wiarygodności dowodom wskazującym na inny przebieg zdarzenia niż opisany przez pokrzywdzonego, nie znajduje potwierdzenia.

Sama lektura uzasadnienia wyroku wskazuje jasno, iż Sąd omówił te dowody i się do nich ustosunkował, Sąd Okręgowy zaś w całości rozumowanie Sądu I instancji podzielił. Na stronie 3 uzasadnienia Sąd wskazuje dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części i w sposób bardzo logiczny swoje stanowisko wytłumaczył, wskazując na brak logiki w wyjaśnieniach oskarżonego, wykazał ich rażącą niekonsekwencję. Dalej Sąd wykazał w zeznaniach świadka S. P., N. G. sprzeczności pomiędzy tym co zeznali w postępowaniu przygotowawczym w stosunku do tego co mówili na rozprawie.

Świadkowie R. M., W. W. wskazani przez oskarżonego składali zeznania na jego wniosek. Sąd również dokonał oceny tych zeznań stwierdził jasno, iż świadkowie mieli obserwować to samo zdarzenie, a podają każdy z nich inne jego okoliczności. Zeznania te więc Sąd ocenił prawidłowo jako niespójne, na ich podstawie nie można dokonać konkretnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Dalej obrońca zarzuca Sądowi, że odrzucił tezę, że pokrzywdzony, jego kolega, a także K. S. (1) i A. P. byli pod wpływem alkoholu.

Wskazać należy, że w sprawie nie ma żadnych dowodów na to, że osoby te były pod wpływem alkoholu, że tego dnia piły alkohol.

Podkreślić należy, iż oskarżony, który miał bezpośredni kontakt z tymi osobami, nie na temat alkoholu w postępowaniu przygotowawczym nie wspominał, chociaż opowiadał o zdarzeniu bardzo szeroko. Dopiero w postępowaniu sądowym wskazał, że od pokrzywdzonego czuł woń alkoholu i mimo że oskarżony rozmawiał z K. S. (2) nic nie mówił o woni alkoholu wyczuwalnej z jej ust. O woni alkoholu przypomniał sobie również na etapie postępowania sądowego świadek Ł. Z., wcześniej na ten temat nic nie wspominając.

Odnosnie nie zgłoszenia się na policję, do lekarza w tym samym dniu, czy też nie zawiadomienia rodziców pokrzywdzony składał zeznania, są one jasne i logiczne.

Ocena zachowania K. S. (1) nie stanowi przedmiotu tego postępowania, jednakże według obrońcy zachowanie tego świadka, a więc uderzenie oskarżonego w twarz nasuwa wątpliwości co do zachowania tego świadka. Wskazać należy, iż sam oskarżony wytłumaczył z jakich powodów dostał w twarz dwukrotnie od K. S. (2) i twierdzenie to jest zbieżne z zeznaniami tego świadka, na pewno nie stanowi podstawy do twierdzenia, że świadek miałaby być pod wpływem alkoholu.

Obrońca nie przedstawia żadnego konstruktywnego i logicznego dowodu wskazującego na to, że zeznania pokrzywdzonego byłyby nielogiczne, po raz kolejny cytowanie świadków, których zeznania zostały omówione i ocenione przez Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego nie stanowi podstawy do twierdzenia, iż Sąd naruszył zasadę dowolnej oceny dowodów.

Zarzut więc naruszenia art. 410 k.p.k. jest również całkowicie nieuzasadniony. W tym miejscu należy przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r. w sprawie II AKa 36/13 „Zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków...”

Podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy w przeciwieństwie do obrońcy odniósł się do wszystkich dowodów, które omówił w sposób bardzo dokładny, twierdzenia zaś, że Sąd nie wziął pod uwagę dowodów wskazujących na inny przebieg zdarzenia wskazywać może na niezrozumienie podstaw wywodzenia zarzutu obrazy z art. 410 k.p.k. W tym miejscu należy przytoczyć jedno z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie IV KK 82/13.

„Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego.” Nadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 kwietnia 201 roku w sprawie II AKa 64/13 „przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.”

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny dowodów w sposób pełny i rzetelny, a apelacja stanowi jedynie nieefektywną polemikę z tymi ustaleniami.

Tym samym mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. skonstruowany przez obrońcę, w części wstępnej uzasadnienia, nie wynikający jednak z treści uzasadnienia.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, odwołać się należy do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Okręgowego z wielu orzeczeń dotyczących tej materii najlepiej stanowisko Sądu Najwyższego obrazuje postanowienie z 13 maja 2002r. w sprawie VKKN 90/01 (LEX nr 53913). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że „przedmiotem uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej lub kasacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak, więc zarzut obrazy art. 4 k.p.k., tak zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, a to art. 2 § 1 k.p.k., nie

może sam przez się stanowić podstawy apelacji lub kasacji”. W realiach przedmiotowej sprawy zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest zarzutem całkowicie gołosłownym. Brak jest w uzasadnieniu apelacji wskazania, w czym przejawiać miałyby się złamanie zasady bezstronności, bo to, że Sąd Rejonowy dokonał oceny osobowych źródeł dowodowych i jednym dał wiarę, a drugim nie podstawą do tego nie jest. Analiza akt sprawy nie daje podstaw do twierdzenia, aby przed wydaniem rozstrzygnięcia Sąd był nastawiony w sposób kierunkowy, niekorzystny do oskarżonego.

W związku z tym biorąc pod uwagę treść zarzutów apelacyjnych i treść uzasadnienia apelacji, należy stwierdzić, że obrońca naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady bezstronności upatruje w dokonaniu niekorzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów, a w szczególności ocenie zeznań świadków i wydaniu niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia. W związku z tym należy uznać, że apelujący działania Sądu I instancji uznałby za zgodne z zasadą obiektywizmu jedynie w sytuacji, gdyby ten wydał korzystne dla oskarżonego rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych za niezasadny. Przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zasługuje na uwzględnienie jedynie, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że do sytuacji takiej nie doszło. Przedstawione w uzasadnieniu Sądu rozumowanie jest prawidłowe, logiczne zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego wszechstronną analizę Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny.

Mając na uwadze powyższe brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania iż w sprawie mamy do czynienia z obroną konieczną. Nie było jakiegokolwiek zamachu, który dawałby podstawę do obrony ze strony oskarżonego. To oskarżony zaatakował pokrzywdzonego w wyniku czego doznał on obrażeń ciała stwierdzonych w sposób jednoznaczny.

Za niezasadną Sąd Okręgowy uznał również apelację oskarżyciela posiłkowego. Sąd Rejonowy uzasadnił wymiar kary, rozmiar zadośćuczynienia pokrzywdzonemu i Sąd Okręgowy w całości rozumowanie Sądu Rejonowego podzielił. Absolutnie na akceptację nie zasługuje twierdzenie, iż kara wymierzona oskarżonemu była rażąco łagodna, czy też zadośćuczynienie rażąco za małe. Podkreślić należy, iż pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie zarzucił Sądowi błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących ustaleń będących podstawą wymiaru kary, czy rozmiaru zadośćuczynienia. W tych okolicznościach faktycznych kara wymierzona oskarżonemu jak również wymiar zadośćuczynienia jawi się jako prawidłowy i nie budzący żadnych zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie są prawidłowe i zasługują na akceptację.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji. Sąd zwolnił oskarżonego jak i oskarżyciela posiłkowego od ponoszenia kosztów postępowania za drugą instancję z uwagi na ich sytuację finansową, fakt, że pozostają na utrzymaniu rodziców.